

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 3,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, straików itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniu sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraiczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 159.

Chełmża, niedziela, dnia 14-go lipca 1929 r.

Rok II.



Dział urzędowy powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wyd. Pow. Augustyn Weiss).

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa.

z dnia 21 maja 1929 r.

o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9 lutego 1928 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego.

Na podstawie art. 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. Nr. 108, poz. 922) zarządzam co następuje:

§ 1. Do rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9 lutego 1928 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 162) wprowadza się zmiany następujące:

1) W § 3 w ustępie pierwszym po wyrazach: „zgłoszenia zarządowi właściwej gminy każdego wypadku“ wstawia się wyrazy: „pojawienia się raka ziemniaczanego lub“.

2) § 7 otrzymuje brzmienie następujące: „Z gospodarstwa, w którym znajdują się grunty zarażone rakiem ziemniaczanym, nie wolno wynosić (wywozić) ziemniaków, ich odpadków, roślin okopowych i cebulowych, wszelkich roślin z korzeniami, chwastów, ziemi i nawozów naturalnych.“

3) W § 9 ustęp pierwszy otrzymuje brzmienie następujące:

„Z obszaru, którego granice oznaczy szczegółowo właściwy wojewoda (Komisarz rządu) — na podstawie i z powołaniem się na wskazania właściwego zakładu ochrony roślin — a który obejmuje grunt zarażony rakiem ziemniaczanym, przylegające do niego grunty zagrożone (§ 2 ust. 2) oraz wszystkie dalsze grunty w promieniu od 5 — 15 km. licząc od gruntu zarażonego rakiem ziemniaczanym nie wolno wynosić (wywozić) ziemniaków, wszelkich odpadków ziemniaków, a także chwastów, ziemi i nawozów naturalnych.“

W ustępie drugim zamiast początkowych wyrazów: „Granice obszaru, wymienionego w poprzednim ustępie“ zamieszcza się wyrazy: „Granice takiego obszaru ochronnego“.

W ustępie trzecim po wyrazach: „jednocześnie z ustanowieniem“ skreśla się wyrazy „wymienionego wyżej“ i po wyrazie „obszaru“ dodaje się wyraz „ochronnego“; po końcowym wyrazie „obszaru“ dodaje się również wyraz „ochronnego“.

4) W § 10 ustęp pierwszy otrzymuje brzmienie następujące:

„W poszczególnych wypadkach uzasadnionych szczególnymi względami gospodarzami, starosta może zezwolić na wyniesienie (wywiezienie):

a) z gospodarstwa, w którym znajdują się grunty zarażone rakiem ziemniaczanym, (§ 7), — ziemniaków, roślin okopowych cebulowych i innych roślin z korzeniami pochodzących z gruntu niezarażonego,

b) z obszaru ochronnego (§ 9) — ziemniaków, pochodzących z gruntu niezarażonego, — pod warunkiem dokonania tego z uwzględnieniem wymogów w zezwoleniu określonych a mających na celu uniknięcie rozszerzenia raka ziemniaczanego. Ustęp drugi skreśla się:

5) W § 11 ustępy pierwszy i drugi otrzymują brzmienie następujące:

„Na gruntach zarażonych lub zagrożonych rakiem ziemniaczanym nie wolno uprawiać ziemniaków z wyjątkiem odmian, uznanych przez Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego za odporne na raka ziemniaczanego.“

W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi względami gospodarzami, właściwy starosta może — na podstawie i z powołaniem się na wskazania właściwego zakładu ochrony roślin — na gruntach zarażonych i zagrożonych rakiem ziemniaczanym zabronić uprawy wszelkich roślin, mogących być rozsadnikiem raka ziemniaczanego, nie wyłączając ziemniaków odmian odpornych na raka ziemniaczanego“.

Ustęp trzeci skreśla się. W ustępie czwartym po wyrazach: „na gruncie zarażonym“ dodaje się wyrazy: „lub zagrożonym“.

6) W § 14 po wyrazach: „do zbadania“ dodaje się wyrazy: „w szczelnym opakowaniu“.

7) § 18 otrzymuje brzmienie następujące:

„Zakładami ochrony roślin w rozumieniu niniejszego rozporządzenia są:

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego:

a) Wydział Ochrony Roślin w Puławach — dla województw: lubelskiego i wołyńskiego;

b) Stacja Botaniczno-Rolnicza we Lwowie — dla województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu — dla województwa pomorskiego.

Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu — dla województwa poznańskiego;

Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie (Stacja Ochrony Roślin) w Warszawie — dla województw białostockiego, łódzkiego i warszawskiego;

Wileńskie Towarzystwo Rolnicze (Stacja Ochrony Roślin) w Wilnie — dla województw: nowogródzkiego i wileńskiego;

Małopolskie Towarzystwo Rolnicze (Stacja Ochrony Roślin) w Krakowie — dla województw: kieleckiego i krakowskiego.

Zakład Doświadczalny Uprawy Torfowisk w Sarnach — dla województwa poleskiego“.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Z dniem tym traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 14 kwietnia 1928 r. o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9 lutego 1928 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 491).

Minister Rolnictwa

R. Niezabytowski.

Powyższe podaję do wiadomości

Toruń, dnia 11 lipca 1929 r.

Starosta Powiatowy () Dr. Berger

Rozliczenie 40% udziału w dodatkach komunalnych do państw. podatków od spożycia pp. za kwiecień 1929 r.

L. b.	Miejscowość	Ilość mieszk.	przypada na gminę
1	Bielczyny	383	12.28
2	Bierzgłowo	411	13.18 zł
3	Biskupice	447	14.33
4	Bogustawki	152	4.87
5	Brachnowo	839	26.90
6	Brzeźka	495	15.87
7	Brzoza	177	5.68
8	Chrapice	97	3.11
9	Czarnełto	603	19.34
10	Czarnowo	467	14.97
11	Cegielnik	285	9.14
12	Dębiny	522	16.74
13	Dziemiony	287	9.20
14	Fółgowo	158	5.07
15	Górska	348	11.16
16	Gostkowo	455	14.59
17	Grabowiec	263	8.43
18	Grębocin	1300	41.68
19	Grzywna	781	25.04
20	Gutowo	302	9.68
21	Grabie	310	9.94
22	Kamionka	510	16.35
23	Kaszczorek	413	13.25
24	Kopanino	179	5.74
25	Konczewice	400	12.83
26	Kozibór	123	3.94
27	Łążyn	839	26.90
28	Lubianka	562	18.02
29	Lubicz	1027	32.93
30	Lulkowo	435	13.95
31	Luznowo	205	6.57
32	Mała Nieszawka	181	5.80
33	Mała Zławieś	429	13.76
34	Młyniec	579	18.57
35	Nieszawka	254	8.14
36	Nowa Chełmża	147	4.71
37	Nowa Wieś	240	7.70
38	Otłoczyn	294	9.43
39	Papowo Bisk.	397	12.73
40	Papowo Toruńskie	736	23.60
41	Pędzewo	413	13.24
42	Piaski	465	14.91
43	Pieczenia	273	8.75
44	Popioly	238	7.63
45	Rogówko	316	10.13
46	Rogowo	277	8.88
47	Rozgarty	243	7.80
48	Rubinkowo	254	8.14
49	Rudak	702	22.51
50	Rzęczkowo	825	26.45
51	Siemoń	1076	34.50
52	Silno	354	11.35
53	Skape	626	20.07
54	Skłodzewo	339	10.87
55	Smolnik	22	0.71
56	Smolno	108	3.46
57	Stanisławka	102	3.27
58	Stary Toruń	141	4.52
59	Staw	211	6.77
60	Stawki	725	23.25
61	Świerczyny	141	4.52
62	Toporzysko	384	12.33
63	Wrzosey	745	23.90
64	Wielka Nieszawka	287	9.20
65	Wielka Zławieś	223	7.15
66	Zajączkowo	197	6.32
67	Zelgno	396	12.70
68	Złotorja	647	20.76
69	Zarośle Cienkie	287	9.20

L. dz. W. III. 10. 5. 29.) | 28.049 | 899.40 zł

Powyższe podaję panom Soltysom do wiadomości celem odebrania wyżej wymienionych kwot w przeciągu 14 dni z Rachuby Wydziału Powiatowego.

TORUŃ, dnia 11. lipca 1929 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Briand chce zorganizować Stany Zjednoczone Europy.

Paryż, 13. 7. Kilka dzienników paryskich wśród nich „Echo de Paris” i „L'Oeuvre”, ogłosiło rewelacyjną wiadomość, że Briand zamierza w najbliższym czasie zwrócić się do wszystkich państw europejskich z propozycją zorganizowania Stanów Zjednoczonych Europy. W pierwszej fazie należałoby w myśl planu Brianda przeprowadzić zjednoczenie państw europejskich na podstawie gospodarczej, a dopiero później przystąpić do przebudowy politycznego ustroju Europy.

Ten plan Brianda stanowił podobno treść rozmów między Poincarem, Briandem i Stresemannem podczas ostatniego pobytu ministra niemieckiego w Paryżu.

„L'Oeuvre” donosi, że Briand przedłożył swój plan poszczególnym rządów europejskim, z których część nadesłała już odpowiedź. W rządzie tych państw, które podobno wyraziły zgodę na zwołanie konferencji, poświęconej idei Stanów Zjednoczonych Europy, wymienia dziennik Polskę, Anglię, Niemcy, Holandję, Szwajcarię, Czechosłowację i Austrię.

Briand zamierza wystąpić oficjalnie z tym planem na wrześniowym zgromadzeniu Ligi Narodów i zaproponuje zwołanie specjalnej konferencji państw europejskich jeszcze w bieżącym roku.

Prasa francuska zajmuje bardzo różne stanowisko wobec tego planu. „L'Oeuvre” podkreśla,

że inicjatywa Brianda posiada olbrzymie znaczenie dla sytuacji wewnątrz-europejskiej i dla stosunku Europy wobec Ameryki. Natomiast Pertinax występuje w „Echo de Paris” ostro przeciw polityce rozbrojeniowej i ochronie mniejszości, twierdząc, że one są zwrócone przeciw Francji i przeciw jej sprzymierzeńcom, a leżą w interesie Niemiec. Pertinax pisze wprost że kompromis Brianda jest szaleństwem.

Głosy prasy berlińskiej.

Berlin, 13. 7. Projekt Brianda utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, spotkał się z przychylnym przyjęciem przez prasę republikańską. „Vossische Zeitung” pisze, iż do twórców tej idei należał również Stresemann. Centrowa „Germania” twierdzi, że plan Brianda przyniesie korzyść tylko Francji. Stany Zjednoczone Europy umocniłyby raz na zawsze następstwa traktatu wersalskiego i dominujące stanowisko Francji w Europie.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” omawia w artykule wstępnym inicjatywę Brianda co do utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. Dziennik daje wyraz zadowoleniu, że generalny twórca ruchu paneuropejskiego hr. Coudenhove-Callergi został pobity przez takiego męża stanu jak Briand.

Z kraju.

Wójcikowi doręczono akt oskarżenia.

Wójcikowi (znane zajścia w Piastowie) doręczono już akt oskarżenia. Proces ma się odbyć w końcu sierpnia.

Loty polskie odroczone.

Loty Klisza—Kowalczyka i Idzikowskiego—Kubali zostały odroczone na czas bliżej nieokreślony na skutek nieodpowiednich warunków atmosferycznych.

Urlopy ministrów.

Wczoraj wyjechał na urlop min. Stasiewicz. Zastępuje go Radwan. 15 bm. wyjeżdża na wczasy min. Czerwiński zastąpi go Pótockii.

Przed strajkiem robotników miejskich we Lwowie.

Wczoraj wybuchł w ostrej formie konflikt między zarządem m. Lwowa a pracownikami przedsiębiorstw komunalnych. Konflikt ten ma napozór podłoże ekonomiczne. Robotnicy miejscy, tramwajarze, pracownicy gazowni itd., wysuwają żądanie poprawy plac oraz automatycznego awansu. Zarząd miasta odrzuca te żądania, przy czym zaznacza, że nie chce uznać związków zawodowych, jako reprezentacji ogółu robotników miejskich. Jednakowoż te ekonomiczne żądania, wysuwane przez związki zawodowe, są jedynie manewrem ze strony PPS.

Wśród robotników istnieje silny ferment, sprzeciwiający się rozpoczęciu strajku.

Na masowym zgromadzeniu wszystkich robotników miejskich, zapadnie decyzja co do ewentualnego wszczęcia strajku. Związki zawodowe grożą, że jeśli miasto nie przychyli się do ich żądań staną tramwaje, elektrownia i gazownia, co oznaczałoby dla miasta olbrzymią klęskę.

Kraują pogłoski, że na wypadek strajku, robotników strajkujących zastąpi wojsko. Zwraca uwagę fakt, że zarząd miasta ani w dniu wczorajszym ani dzisiaj, nie odbywa żadnych konferencji z robotnikami.

Witajcie nam rodacy z za Oceanu.

„Dziennik Chicagoski” podaje: „Już tylko trzy tygodnie dzieli nas od czasu, kiedy z N. Yorku, okrętem LITUANIA, pojedzie do polskiego portu w Gdyni Krajoznawca Wycieczka Weteranów — Hallerczyków z Cleveland.

Opuści port w Nowem Yorku w sobotę po poł. dnia 20-go lipca, a jedenastego dnia, to jest 1-go sierpnia wyląduje w Gdyni. Okręt LITUANIA pojedzie prosto do polskiego portu — tak że jadący z Wycieczką Weteranów nie będą się nigdzie przesiadać i nie będą mieć na granicach żadnych kłopotów z rewizją celną.

Straszny wybuch miny w Modlinie.

W czasie trwających ćwiczeń saperów w Modlinie, za obrębem fortecy, gdy zakładano minę przeciwczołgową, nastąpił przedwczesny wybuch.

Silą wybuchu, zakładający minę sierż. Ziembarski został zabity na miejscu. Nadto uległo poranieniu 4-ch saperów: Bolesław Owczarek, Jakób Chwat, Jan Wyranowski i Bolesław Niedbała. Rannych przewieziono do szpitala w Modlinie, gdzie nałożono im pierwsze opatrunki, następnie zaś przetransportowano ich do Warszawy i umieszczono w szpitalu Ujazdowskim. Na miejsce wypadku przybyły władze wojskowe, sądowe i żandarmerja.

Zabezpieczenie kolei przed skutkami burz.

Minister komunikacji, inż. A. Kühn, wydał zarządzenie, polecające dyrekcjom kolejowym dokonanie rewizji zagrożonych na wypadek ulewy miejsc. Zarządzenie to jest aktualne w obecnym okresie burz letnich. Chodzi tu o zabezpieczenie mostów, przepustów, rowów odwadniających, nasypów itp. Dyrekcje kolejowe winny zbadać dokładnie takie miejsca, sporządzić projekty ich zabezpieczenia.

N. P. R. i Ch. D. łączą się.

W czwartek, dnia 11 lipca odbyła się w Poznaniu przedwstępna konferencja porozumiewawcza pomiędzy przedstawicielami narodowego ruchu robotniczego i chrześcijańsko-demokratycznego, na której jednomyślnie uchwalono zwołać na dzień 2 sierpnia urzędową konferencję celem szybkiego przeprowadzenia zjednoczenia chrześcijańsko-narodowego obozu pracy.



Z uroczystości Bractwa Strzeleckiego w Toruniu.

Pan wojewoda Lamot przechodzi przy dźwiękach hymnu narodowego przed frontem braci strzelców na strzelnicy w Zieleńcu.

Bząd pekiński obsadził kolej mandżurską.

London, 13. 7. Z Pekinu donoszą, że rząd chiński wystosował ultimatum do Rosji sowieckiej. Chiny domagają się prawa samodzielnego kierowania agendami kolei mandżurskiej.

W ciągu dnia wczorajszego władze chińskie obsadziły swoimi urzędnikami całą wschodnio-chiń-

ską linię kolejową, telegraf i telefon. Urzędnicy sowieccy zostali wydalen. Aresztowania komunistów-Rosjan w Mandżurji trwają w dalszym ciągu. Władze chińskie obsadziły również filje wszystkich gospodarczych placówek rosyjskich w Mandżurji.

Sytuacja jest bardzo poważna.

W obronie zasad katolickich.

Warszawa, 13. 7. Marszałek Sejmu Daszyński otrzymuje od pewnego czasu wiele rezolucyj, powziętych na wiecach parafjalnych na temat kodyfikacji prawa małżeńskiego. Rezolucje te wypowiadają się ostro przeciw wniesieniu przez rząd ustawy małżeńskiej niezgodnej z zasadami katolikami.

Papież wygłosi przemówienie do radja.

Warszawa, 13. 7. Z Rzymu donoszą: Pod koniec br. wykończona zostanie budowa radiostacji watykańskiej, której fale obejmą całą kulę ziemską.

Uroczyste przemówienie Ojca Świętego, skierowane do całego świata chrześcijańskiego, ustali poraz pierwszy w dziejach osobisty kontakt Namiestnika Chrystusa z wyznawcami Kościoła, rozsiłanymi po całym globie.

Rząd Mac Donalda odrzucił prośbę Trockiego o wjazd do Anglii.

London. „Daily Express” donosi, iż na ostatnim posiedzeniu rady gabinetowej omawiana była ponownie sprawa prośby Trockiego w sprawie pozwolenia na pobyt jego w Anglii. Po dłuższej dyskusji gabinet odrzucił prośbę Trockiego.

Olbrzymia afera przemytnicza na Kresach Wschodnich.

Wilno, 13. 7. Władze K. O. P. wpadły na trop wielkiej afery przemytniczej. Przez granicę wschodnią szły transporty drogich towarów, jak futer, sacharyny i różnych narkotyków. Hersztowie przemytników wciągnęli w aferę wielu urzędników, a towar przemykali przekupieni kolejarze. Dotychczas aresztowano 20 osób.

Wielka katastrofa kolejowa w Ameryce.

40 osób zabitych.

Nowy Jork, 13. 7. W stanie Karoliny na stacji kolejowej Enfield wykołcił się pociąg pociąg pospieszny. Z pod gruzów wydobyto 40 trupów. Liczba rannych jeszcze nie ustalona.

Poincaré walczy o swoją władzę.

Paryż, 13. 7. Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj dyskusję na ratyfikację układu dłużniczego francusko-amerykańskiego. Premier Poincaré wygłosił długie przemówienie, domagając się ratyfikacji układu regulującego długi Francji wobec Ameryki. Mowy swojej jeszcze nie skończył i dziś przemawiać będzie w dalszym ciągu.

Rada gabinetowa postanowiła postawić kwestję zaufania wobec wszystkich propozycji, któreby miały zmienić projekt umowy.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Płace robotników rolnych na czas żniw.

Niżej podpisane związki zawarły następującą umowę co do płac akordowych, obowiązujących na terenie Województwa Poznańskiego i Pomorskiego w czasie żniw 1929 r.

Za prawidłowo zsięzoną jedną owartą ha (1 morg. magdeb.):

- a) oziminy słabej z zbieraczką i ustawieniem 6,00 zł.
 oziminy żyta 7,00 zł.
 oziminy na pokos (słabe) 4,25 zł.
 oziminy na pokos (silne) 4,50 zł.
 b) jarzyna z zbieraczką i ustawieniem 5,75 zł.
 jarzyny na pokos 4,25 zł.

c) jarzyny z przeważającym zbożem strączkowym i czystostrączkowym podlegają obopólnej umowie. Tam, gdzie do dobrowolnej umowy nie przyjdzie, siecze się na dzionkę.

Kośnik płaci zbieraczce od jednej czwartej ha — 33 proc. od wyżej wymienionych norm. Przy wyżej wymienionych normach budżet się odciąża, i to jak następuje:

w wojew. Poznańskim i Pomorskiem:

ordynariusze dziennie	4,30 zł.
w wojew. Pomorskiem	4,35 zł.
chałupnikom	1,05 zł.
w wojew. Pomorskiem	1,90 zł.
robotnikom sezon. (wszystkim)	1,05 zł.
w wojew. Pomorskiem	1,25 zł.
zaciężnikom	0,54 zł.
w wojew. Pomorskiem	0,98 zł.

Za sieczenie łąk i koniczyn od jednej czwartej ha (1 morg. magdeb.) w obydwu województwach płaci się 5,00 zł. Przy tej normie odciąża się budżet w wysokości podanej wyżej przy sieczeniu zbóż.

Zjednoczenie Zaw. Polskie Włkp. Tow.
Kółek Rolniczych.

Związek Robotn. Rol. i Leśn. „Praca“
Landbund Weichselgau.

Chrześcijańskie Zjedn. Zawodowe
Pomorskie Tow. Rolnicze

Związek Rob. Roln. Rzplitej Polskiej
Arbeitsgeberverband.

Egzekucja na prawie najmu.

W ostatnich czasach ustawodawca szuka nowych wartości gospodarczych i sposobów prawnych dla ułatwienia i zabezpieczenia obrotu i kredytu. Wyrazem tych dążeń jest wprowadzenie np. zastawu rejestrowego na płodach rolniczych.

Przed wojną z powodu nadmiaru mieszkań i lokali handlowych, posiadanie prawa najmu nie przedstawiało dla lokatora szczególnego dobra materialnego. Obecnie stosunki się zmieniły; wiadomym jest ogólnie, jaką majątkową wartość posiada mieszkanie lub lokal handlowy i wiele wartościowych transakcji niemi się dokonuje. Na skutek tego wyloniła się myśl, czyby na rzecz wierzyciela, prowadzącego egzekucję, nie można było egzekucyjnie spieniężać prawa najmu lokatora np. przez przymusowy podnajem lub dzierżawę, a dochody uzyskane obracać na zaspokojenie wierzyciela. Sąd Najwyższy w Warszawie orzeczeniem z 31. X. 1923. III. R. 710/27 przyjął, że egzekucja przez zajęcie prawa najmu nie jest obecnie dopuszczalna. Takie same stanowisko zajął Sąd Najwyższy we Wiedniu we wyroku z 4 V. 1929, w szczególności dlatego, że właściciel domu nie zgodził się na podnajem przymusowy.

Inne zapatrywanie prawne wyraził Sąd Najwyższy we Wiedniu w niedawno ogłoszonym orzeczeniu L.X./259, w którym uznał egzekucję na prawie najmu lokalu za dopuszczalną, a to przez przymusową dzierżawę tegoż wraz z urządzeniem, albowiem dzierżawa ta może przynieść stałe dochody dla zaspokojenia wierzyciela. —

Ostatnio uchwalona nowela do austriackiej ustawy o ochronie lokatorów ustawodawczo uregulowała tę sprawę, dopuszczając egzekucję na prawie najmu, z tym ograniczeniem, że nie przysługuje ona właścicielowi domu dla ściągnięcia pretensyj, które nabył drogą cessji od innych osób.

Chodzi o zapobieżenie szykaniu, gdyż w ten sposób mógłby właściciel domu przez skupienie w swym ręku licznych wierzycieli do lokatora, zmusić tegoż do opuszczenia lokalu. — Dalszym ograniczeniem ustawowem jest zastrzeżenie, że lokatorowi oraz rodzinie żyjącej z nim w wspólnym gospodarstwie, musi pozostać obszar mieszkania niezbędnie konieczny.

Poddajemy pod rozważanie właścicieli czynników, czyby i u nas instytucja egzekucji na prawach najmu nie dała się wprowadzić. Zwiększyłaby się pewność obrotu — a wierzycielom — zwłaszcza firm handlowych — przybyłby jeszcze jeden przedmiot majątkowy dla zabezpieczenia kupieckich wierzycieli, dla których niejednokrotnie np. z powodu niesumienności dłużnika brak pokrycia i zaspokojenia.

przyzom nie jest wykluczone także otrzymanie większych rabatów po większych miesięcznych ilościach. Jednocześnie Związek Przemysłowców w Krakowie zwrócił się do swoich członków okólnikiem, dotyczącym zarówno ich zapotrzebowania węgla ilościowego i jakościowego, jak i terminów warunków płatności, i w końcu możliwości magazynowania większych ilości węgla przez lato.

Podwyżka cen tytoniu źródłem strat monopolu.

Wobec zamieszczenia w Nr. 167 „Hustrowanego Kurjera Codziennego“ z dnia 21 czerwca 1929 r. artykułu p. t. „Podwyżka cen tytoniu źródłem strat dla monopolu“, zawierającego nieprawdziwe wiadomości, ministerstwo skarbu stwierdza co następuje:



Hala
dancingowa
na P. W. K.

Amerycanie zamierzają inwestować kapitały w Polsce.

Wczoraj przez cały dzień bawili we Lwowie pp. Tomasz A. Skott, prezydent Merlit Chapman and Skott Corporation w Nowym Jorku i minister Dumbadge wraz z dwoma reprezentantami ministerstwa robót publicznych i ministerstwa handlu. Wieczorem przyjmowano gości w hotelu George'a, gdzie też odbyła się konferencja w sprawach finansowych Polski z udziałem wiceprezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego p. Przybysławskiego.

P. Skott jest reprezentantem wielkiego finansowego koncernu amerykańskiego, który zamierza wejść w bliższy kontakt z Polską celem inwestowania tutaj kapitałów.

Goście amerykańscy wyjechali dzisiaj rano do Worocty, dalej zwiedzą całą wschodnią Małopolskę, będą w Uniżu, gdzie interesuje ich sprawa wyzyskania sił wodnych, następnie zwiedzą fabrykę soli potasowych w Kałuszu, dalej Truskawiec, kopalnię ropy w Borysławiu, poczem wyjadą via Kraków do Zakopanego. Wymienieni panowie nie należą do koncernu Harrimanna. Sprawa przeprowadzenia elektryfikacji obszarów, nie objętych koncesją Harrimanna interesuje ich w dużym stopniu.

Sytuacja kredytowa w Polsce.

Według informacji z kół bankowych w ostatnich czasach nieco zwiększył się dopływ kredytowy terminowych lokat zagranicznych, których terminy nie przekraczają trzech miesięcy. Posaż weksli się zmniejszyła. Charakterystycznym dla sytuacji jest to, że z portfela inkasowego przeciętnie 50 proc. musi być odsyłane do rejenta, poczem oczywiście przeważna część jest wykupywana u rejenta; dalsza duża część po proteście.

Kontyngenty kredytowe poszczególnych firm w Banku Polskim i w Banku Gospodarstwa Krajowego są obecnie wyzyskiwane w znacznie większym stopniu niż poprzednio, a ze strony tych banków nie daje się naogół zauważyć przesady rygorystycznej w kalifikowaniu poszczególnych weksli.

Sprowadzenie węgla dla przedsiębiorstw przemysłowych w okresie letnim.

Związek Przemysłowców w Krakowie wdrożył akcję mającą na celu uzyskanie kilkumiesięcznego kredytu dla członków w koncerniach węglowych,

1) Nieprawdą jest, jakoby rząd „poniósł w ostatnim miesiącu stratę około 3 milionów zł.“ z powodu ostatniej podwyżki cen tytoniu.

2) Natomiast prawdą jest, że wpływy Polskiego Monopolu Tytoniowego w ostatnim okresie miesięcznym, t. j. od 21 maja czyli od daty podwyżki cen tytoniu do 20 czerwca r. b. nie tylko nie zmniejszyły się lecz zwiększyły.

3) Nieprawdą jest również, że „dla pokrycia (rzeczony) straty monopol projektuje obecnie niższą prowizję detalistów z 9 na 5 procent“.

4) Natomiast prawdą jest, iż Polski Monopol Tytoniowy niżki takiej obecnie nie projektuje.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 13. 7. 1929.

Bydło:

Woły:

b) pełnomięsiste, wytuczony woły 164 — 168

B. Stadniki:

a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 160 — 166

b) pełnomięsiste młodsze 146 — 154

dobrze odżywione starsze 126 — 134

C. Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste wytuczony krowy

najwyższej wartości rzeźni do lat 7 144 — 152

mniej dobre krowy młodsze i jałówki 136 — 144

jałówki 106 — 112

e) licho odżywione krowy i jałówki 075 — 095

Cieleta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne 220 — 230

ssaki 200 — 220

d) mniej tuczony cielęta i dobre

ssaki 176 — 186

e) liche ssaki 000 — 160

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 — 150

kg. żywej wagi 236 — 244

c) pełnomięsiste od 100 — 120 kg.

żywej wagi 229 — 232

d) pełnomięsiste od 80 — 100

kg. żywej wagi 216 — 222

c) mięsiste świnie ponad 80 kg. 206 — 212

f) maciory i późne kastraty 190 — 200

STRZECHA RODZINNA

Bezpłatny dodatek niedzielny do „Przeglądu Pomorskiego“

Nr. 28

Niedziela, dnia 14 lipca 1929

Rok II

Na ósmą niedzielę po Świątkach

Lekcja

z listu św. Pawła do Rzymian rozdz. 8,
wiersz 12 — 17.

Bracia! Powinni jesteśmy nie ciału, abyśmy podług ciała żyli. Albowiem jeśli podług ciała żyć będziecie pomrzecie; ale jeśli Duchem sprawy ciało umartwiecie, żyć będziecie. Bo którykolwiek Duchem Bożym rządzeni są, ci są synami, Bożymi, Boścież nie wzięli ducha niewolstwa znowu ku bojaźni, aleście wzięli ducha przywłaszczenia za syny, przez którego wołamy, Abba (Ojciec). Albowiem ten Duch świadectwo daje duchowi naszemu, iż jesteśmy synami Bożymi. A jeślić synami, tedyć i dziedzicami: dziedzicamiż Bożemi; a społu dziedzicamiż Chrystusowymi.

Ewangelja.

św. Łukasza rozdz. 16. wiersz 1 — 9.

W on czas powiedział Jezus uczniom swoim tę powieść: Był niektóry człowiek bogaty, który miał wóldarza, a ten był doniesion do niego, jakoby rozproszył dobra jego. A wezwał go, i rzekł mu: Cóż to słyszę o tobie? Oddaj liczbę wóldarstwa swojego, albowiem już wóldarzyć nie będziesz mógł. I mówił wóldarz sam w sobie: Cóż uczynię gdyż Pan mój odejmuje odemnie wóldarstwo? Kopać nie mogą, zebrać się wstydę. Wiem, co uczynię: że gdy będę złożeń z wóldarstwa przyjmą mnie do domów swoich. Wezwawszy tedy każdego z dłużników pana swego, mówił pierwszemu: Wieleś winien panu memu? A on odpowiedział: Sto bareł oliwy. I rzekł mu: weźmij zapis twój, a siadź natychmiast, napisz pięćdziesiąt. Potem drugiemu rzekł: A ty wieleś winien? A on rzekł: Sto beczek

pszenicy. I rzekł mu: Weźmij zapis twój a napisz ośmdziesiąt. I pochwalił pan wóldarza niesprawiedliwości, iż roztropnie uczynił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w rodzaju swoim nad syny światłości. A ja wam powiadam: Czyńcie sobie przyjaciology z mamony niesprawiedliwości, aby gdy ustaniecie, przyjęli was do wiecznych przybytków.

Inteligencja katolicka

a wiedza religijna.

W okresie upadku czytelnictwa i zaniku zamilowania do tworzenia księgozbiorów domowych, w dobie powstania setek wydawnictw sensacyjnych, w momencie, gdy sport, kino i radjo zdaje się zagłuszać wszelkie potrzeby duchowe społeczeństwa, powstaje w Warszawie placówka, która ma na celu wydawanie... encyklopedji katolickiej.

Nie dla księży, nie dla ludzi nauki, a dla sfer społeczeństwa, dla całej inteligencji katolickiej.

Przeciętny inteligent nie zdaje sobie sprawy z tego, ile ciekawych tematów kryje się w archiwach watykańskich, skąd mistrz nasz Sienkiewicz czerpał materiały do „Quo vadis“, jak piękne a u nas nieznane są legendy o miejscach cudów, rozsianych po całym świecie, ile naprawdę wspaniałych przeżyć dostarczyć może poznanie pięknych i wspaniałych chwil z historii naszego Kościoła.

Niema takiego tematu, któryby nużył czytelnika, o ile opracowanie jest ciekawe, zrozumiałe i pięknym stylem napisane, a skoro nieprawdopodobne przeżycia nieznanymi bohaterów znajdują tysiące czytelników, to czyż to, z czem stykamy się od dzieciństwa, co jest naprawdę wspaniałe, wielkie i piękne nie jest godne poznania?

Czyż inteligencja katolicka poza niewielkim odłamem może powiedzieć, że zna, że nie obca jej jest wiedza religijna, czyż te wiadomości, które daje szkoła, nie są zbyt szczegółowe a jednocześnie i może dlatego właśnie zbyt powierzchowne? Piszący te słowa ukończył szkołę średnią z oznaczeniem, zawsze miał celujący stopień z religji, a jakże często jest w kłopotcie, gdy mowa jest o czemś dotyczącem Kościoła i religji.

Nie było dotychczas w Polsce wydawnictwa, któreby w sposób przystępny a przede wszystkim ciekawy poruszało różnorodne zagadnienia życia re-

ligijnego, a już zupełny brak tego rodzaju wydawnictw ilustrowanych.

Wychodząc z założenia, że rycina jest obecnie nieodzownym komentatorem wszelkich wiadomości, wydawcy encyklopedji pragną przez ilustrację zainteresować czytelników poruszaniem tematami, a każdy kto przeglądał podobne wydawnictwa włoskie czy francuskie zdaje sobie sprawę, jakie bogactwo materiału ilustracyjnego dostarczyć może życie Kościoła, jego historia i zabytki architektoniczne.

Encyklopedja wychodzić będzie w zeszytach zawierających do 100 ilustracji, z których każdy stanowiąc będzie zamkniętą całość.

Już w lipcu ukaże się pierwszy tomik, lecz

będzie rozesłany tyłkotym, którzy zwrócą się w sprawie prenumeraty do Administracji „Ilustrowanej Encyklopedji Katolickiej“ w Warszawie, ul. Marszałkowska 74.

Niska cena wydawnictwa udostępnia je każdemu domowi katolickiemu, a szczegółowe informacje wraz z ilustrowanymi prospektami wysyła każdemu na żądanie zupełnie bezpłatnie Administracja Encyklopedji.

Pożytek, płynący z tego wydawnictwa jest niezaprzeczony. Będzie on jednak całkowity, jeśli „Ilustrowana Encyklopedja Katolicka“ stanie się lekturą każdego Polaka. Do tego trzeba dążyć.

W. K.



Pięć rozkosznych dzieciaków same dziewczątka.

Dobrze rozwinięte w Chicago pod okiem „pań miłosierdzia“ Pierwsza z rzędu, to francuska sierotka, druga — mądrażydówka, trzecia, finka, czwarta, zadumana polka, piąta zaś, co się tak drze... i włoski z głowy sobie wyrwa to litwinka.

ROZMAITOŚCI

„Ojciec Nasz” na główce szpilki.

Artydzielo rytownictwa stanowi szpilka niejakiego Charlesa Seymoura angielskiego głoptrotera przynosząca mu znaczne dochody od opłat publiczności, która chce ową szpilkę oglądać. Na główce wspomnianej szpilki wyryte jest mikroskopijne literkami całe „Ojciec nasz“.

Twórcą tego niezwykłego dzieła grawerskiego jest b. funkcjonariusz federalnego biura grawerskiego w Waszyngtonie p. Howar Baker, który nad wygrawirowaniem modlitwy pańskiej składającej się z 397 liter pracował 3 lata, posługując się najbardziej precyzyjnymi narzędziami.

Praca jego została okupiona utratą wzroku do tego stopnia, iż stać się on musiał pensjonariuszem zakładu dla ociemniałych.

Obudziła się z letargu po siedmiu latach.

„Biednota“ donosi, że w domu nienleczalnie chorej w Moskwie obudziła się ze snu letargicznego po 7 latach dziewczyna wiejska Audoksja Litiaszówna.

Zasnęła ona w roku 1922 mając 10 lat. Przez cały czas pozostawała pod obserwacją lekarzy i dzięki sztuczemu odżywianiu żyła i w ciągu tego czasu znacznie urosła.

W styczniu b. r. zaczęła lekko reagować na wrażenia zewnętrzne i odpowiadać nieznacznie ruchami głowy na zadawane pytania przez pielę-

gniarkę Tuż przed przebudzeniem się dostała silnej gorączki, dochodzącej do 40 stopni, a następnego dnia otworzyła oczy i zwróciła się do pielęgniarki ze słowami: „Chcę kartofli“.

Sześćioletnia małżeńska rozmowa.

Młode małżeństwo Walke z Johannsburga wpadło na oryginalny pomysł odbycia podróży poślubnej, w ten sposób pojętej że rozmawiając tylko ze sobą, zachowa bezwzględne milczenie wobec wszystkich spotkanych na świecie.

Małżeństwo to zakupiło sobie — zamiast urzędzenia mieszkania — motocykl z przyczepką i zamierza na tym wehikule odbyć podróż poślubną, która trwać będzie aż 6 lat. W tym czasie ślubowali małżonkowie nie zamienić z nikim ani jednego słowa, lecz rozmawiać wyłącznie ze sobą. Przybywszy do hotelu pokażą kierownikowi list, w którym będą wypisane ich życzenia wyraźnie i skrupulatnie. Małżonkowie zamierzają udać się w podróż do krajów, których języka nie znają, co zapewne znacznie ułatwi spełnienie warunków tej oryginalnej podróży.

Ciekawe jest tylko czy małżonkowie znajdą przez 6 lat tyle tematy aby mogli uśmierzyć nudy w czasie tej przydługiej „wędrowki“ poślubnej?

„Błogosławieństwo starego człowieka nie przyniesie ci szkody“

Jak donoszą z Rzymu, w ostatnich dniach miało miejsce w Watykanie, w czasie uroczystego posłuchania, udzielanego przez Ojca św. jakiejś pielgrzymce, charakterystyczne zajście, które wywołało wielkie poruszenie.

Wiadomą jest rzeczą, że rzesze wiernych, dopuszczone do błogosławieństwa Ojca św. — oczekując zjawienia się papieża na klęczkach i w tej postawie przyjmują jego przemówienie, jakoteż błogosławieństwo.

Otóż wedle wiadomości, które obecnie przyniknęły na zewnątrz w czasie jednej z ostatnich audjencji tego rodzaju, w chwili gdy papież idąc w towarzystwie kardynałów pod baldachimem błogosławił klęczących, nagle wbrew ceremoniałowi papież zwrócił się w bok i zamiast posunąć się wśród klęczącego szpaleru, skierował się w stronę, gdzie ku zdziwieniu, a względnie przerażeniu obecnych ujrano jakiegoś młodego mężczyznę, stojącego w pozycji niedbałej i wyraźnie lekceważącej. Papież zdecydowanym krokiem podszedł ku niemu i wzniosłszy rękę wykonał znak krzyża, wypowiadając słowa: Błogosławieństwo starego człowieka nie przyniesie ci szkody.

I oto ku zdumieniu obecnych młody ten człowiek zwolna ugiął kolana i pochylił czoło aż ku ziemi.

Papież odszedł, aby dokończyć rozpoczętej uroczystości.

Domicjan.

(Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich, osnuta na tle historycznym.)

II.

Cesarz.

(Ciąg dalszy).

(7)

Całe życie publiczne Rzymian było ściśle związane z religją, czią balwanów, tak, że przyjąwszy religję chrześcijańską, trzeba się było wyrzec zupełnie brania udziału w sprawach publicznych.

Za rządów Domicjana przybył jeszcze inny powód. Człowiek, obdarzony zdolnościami, mógł bardzo łatwo popaść w podejrzenie, że ubiega się o władzę, a to wystarczyło, by stracić życie. Agricola, zwycięski wódz, wróciwszy do Brytanji, wycofał się zupełnie z życia publicznego, usunął się w zacisze domowe, a i to nie pomogło; Domicjan póty się nie uspokoił, aż go trucizną usunął ze świata.

Tytus Flawiusz Klemens był prawie w tym samym wieku, co i cesarz. Była to piękna, męska postać, nosił krótką brodę, miał włos ciemny i kręty; rysami i oczami przypominał wielce cesarza Wespazjana, który był jego stryjem.

Był przepis, że co rano senatorowie i wyższa szlachta, przybrani w białą togę, musieli cesarzowi składać „ranną wizytę“. Domicjan ukazywał się rzadko, zwykle wysyłał jednego z urzędników dworu, który odprawiał przybyłych, z czego wszyscy wielce byli zadowoleni

Dziś ukazał się osobiście. Był, jak zawsze, dumny i odstępczący, jednakże niby jakoś życzliwiej przemawiał; pozwolił sobie od klęczących przed nim senatorów ucałować rękę, przemówił nawet do jednego lub drugiego przyjaźnie — co jednak zwykle przerażało w ten sposób wyszczególnionego. Wiedzieli bowiem wszyscy dobrze, że Domicjan zwykł odszczególniać swą łaskawością tych, których zgubił postanowił. To też i dziś przerażili się wszyscy przyjaciele Flawiusza, kiedy cesarz w szczególności łaskawy sposób przemówił do Klemensa i począł go przed innymi wychwalać. Kiedy potem jeszcze go wezwał, żeby się z nim udał do gabinetu, nikt mu nie zazdrościł tego zaszczytu, wiedząc, iż jest to oznaką jego zguby.

Rozmowa cesarza z kuzynem trwała długo. Domicjan oświadczył Klemensowi, że postanowił go wybrać konsulem na przyszłe półrocze, a potem ma zamiar zrobić go „Augustus“, t. j. współrządcą, że chce dalej synów jego przyjąć za swoich, jako „Caesares“. Klemens zbliżył, widząc, jakie niebezpieczeństwo mu zagraża, wymawiał się od tego wszelkimi sposobami, nie to jednak nie pomogło. Jeszcze dziś miała Domicylla, żona senatora, przyprowadzić obu chłopców do pałacu.

Właśnie skończyła ona z dziećmi i całym domem poranną modlitwę, kiedy wszedł Klemens blady, jak trup i oznajmił żonie rozkaz cesarski.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jest nad czem...

Równiny, bory szumne: oto kraj mój szary.
O wiem jak smutno wierzbom nad zieloną
wodą!

Objęty zamyśleniem — w sercu mam szuwarę
I łubin i paprocie i kalinę młodą.

O spójrz, to pierwszą gwiazdą wieczór
się zapala...

O milcz, o słuchaj—wicher znów
rozbrzmiewa płaczem.

Gdy wszystkie dzienne sprawy dobry
zmierzech oddała,

Jest nad czem się zadumać i jest tęskni
za czem.

Włodzimierz Słobodnik.

POBĄDY GOSPODARSKIE

Rady dla rolników na lipiec.

Kończyć okopywanie roślin, które tego potrzebują.

W pierwszej połowie miesiąca zeźniwować rzepak.

Przygotować i opatrzyć narzędzia i przybory do sprzętu zboża, bo przy suchej pogodzie na lżejszych gruntach do połowy tego miesiąca żniwo się zaczyna. Narobić należy powrósełi z wczasu do wiązania snopków. Stodoły należy zbadać, oczyścić, a przedewszystkiem dachy tak naprawić, aby były nieprzemakalne. — Ścierniska po zbożach należy, ile możności, zaraz do sprzęcia podorywać. — Po sprzęcie żyta następuje sprzęt jęczmienia i grochu. — Ziemiaki drugi raz kopać. — Pola pod oziminną drugi raz uprawiać. — Pszczół doglądać, bo czas lipcowy jest najpożyteczniejszy w pasiece; odbywają się najsilniejsze rójki. — W tym miesiącu rodzą się jagnięta letnie; dla owiec matek należy z wczasu przygotować dobre i pożywne pastwiska. — W chlewach dla świń i kóz dbać o jak największą czystość oraz o to, żeby takie chlewy nie były przepelnione zwierzętami. O to dbać należy podczas całej pory gorącej.

Jak oczyścić wodę w studni?

Branatne zabarwienie wody wskazuje na obecność żelaza. Początkowo należy dodać kilka kilogramów wapna i przez pewien okres czasu studnia powinna być otwarta, aby umożliwić największy dostęp powietrza. Po 10 dniach zadać większą ilość węgla kowalskiego, aby dno studni było przykryte, a następnie oczyścić studnię.

Co lepiej się opłaca uprawiać brukiew czy buraki pastewne dla krów dojnych?

Brukiew ma cokolwiek większą wartość pożywną od buraków pastewnych, lecz smak jej nieraz udziela się mleku, wobec tego nie uważa się jej jako idealną paszę dla krów.

Czy 1 ctr. buraków pastewnych odpowiada 1 ctr. brukwi?

Stosunek wartości pożywnej brukwi do buraka pastewnego 7,5 : 6,5 to znaczy 7 i pół ctr. buraków pastewnych odpowiada 6 i pół ctr. brukwi.

ZAGADKI

1.

Pierwsza wspaniałe i nawprost druga
Tysiącami kwieciami mruka;
Gdy kto bije, to wy wiecie
Że rzecz można drugie trzęcie;
Druga czwarta duszę szpeci;
I u starszych i u dzieci,
Dla całości doła znojna.
Którą rodzi krwawa wojna.

2.

Przyimek jeden, zaimków dwa
Która to polska ziemia ma?

3.

Nie należy
Do odzieży
Dodać głoski jednej...
Bo cię strwoży
Zły duch Boży
I tej duszy biednej.

4.

Cztery sylaby
Potrzebno, aby
Stworzyć miasteczko
Stąd niedaleczko:
Jedna w Gniewkowie,
Druga w Ostrowie,
Trzecia w Tarnowie,
Czwarta we Lwowie.

Rozwiązanie zagadek z nru. 27

I. Turkot — II. Korab — koran — koral
III. Kameduła — IV. lalka — walka —
kalka — halka.

Trafne rozwiązanie zagadek nadesłali: **Jani-
na Lindemanówna., Włodzimierz Bo-
ryczko — Wybudowanie,** Józef Ruszkowski,
Fryderyka Boryczkówna, Józef Zubkowski, Irena
Zubkowska, Gertruda Bartelka i J. Błażkówna.

Złych rozwiązań nadesłano 8.

Nagrody w drodze losowania otrzymali

**Janina Lindemanówna i Włodzimierz
Boryczko — Wybudowanie.**

(Nagrody można odebrać w naszej redakcji
w godzinach urzędowych, za okazaniem legitymacji
osobistej lub świadectwa szkolnego oraz kwitu
abonamentowego).

WESOŁY KĄCIK

Wielka miłość

— Coby się z tobą stało, gdybym umarła?
— Zwarzowałbym!
— Czy ożeniłbyś się powtórnie?
— Tak dalece nie!

Wzorowa żona.

Mąż: Czy nie zechciałabyś przyszyć mi guzików do koszuli?
Żona: Nie mogę, nie mam czasu, czytam właśnie dzieło o obowiązkach żony.

KINO KONKORDJA

CHELMŹA, ul. Kolejowa 24.

Dziś w sobotę, dnia 13 b. m.
i jutro w niedzielę, 14 b. m.

Wspaniała komedia, ilustrująca wynik licytacji wyspy, w akeję czego wszedł „Amorek“ p. t.
„Miłość w dyplomacji“

NADPROGRAM: areywesoła komedia p. t.

„Podróż poślubna na gorąco“

W rolach głównych: Mady Christians, Diana Karenne i Piotr Leshe.

Początek seansów: w sobotę o godz. 8,15 i 9,15, w niedzielę o godz. 5., 7. i 9.

KRONIKA

Chełmża, dnia 13 lipca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Niedziela: Bonawentury
Poniedziałek: Henryka, Marcelina

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Przewoski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka Nowa“ p. Maliszewskiego.

— **Zbliża się koniec strzelania!** W niedzielę zakończy się już premjowe strzelanie o nagrody. Początek strzelania w niedzielę od godz. 10 przed poł. — 7 wieczorem, poczem nastąpi rozstrzelanie, wręczenie premji i bal w „**Hotelu Dworcowym**“. Spieszcie sympatycy strzelania, może w ostatnich godzinach nie ominie was piękna, drogocenna nagroda. Okazja się kończy, lecz nie stracona!

— **Ważne dla pp. kupców restauratorów.** Na skutek interwencji Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dnia 25 czerwca br. Nr. D. VI. 2277/29 zmieniło zarządzenie swe z dnia 15 listopada 1928 r. Nr. D. VI. - 3264/1/28 w tej części, w której mowa jest o mieszaniu wódek monopolowych różnych gatunków względnie tych wódek z innymi wyrobami przez sprzedawców o tyle, że mieszanie wzgl. dodawanie soków lub zapraw na żądanie kupującego bezpośrednio do kieliszka do natychmiastowego spożycia jest dopuszczalne. Natomiast dodawanie przez sprzedawców soków względnie zapraw do flaszek wódek jest w dalszym ciągu wzbronione i podlega karze.

— **W nocy z środy na czwartek** wtargnął jakiś niedorostek przez okno do mieszkania pana prof. Ziarna i rozpoczął swą działalność w sypialni. Wnet został jednak przez lokatorów, którzy wracali o tej porze do domu spłoszony i wybiegł do kuchni. Kiedy znów nastąpiła cisza wrócił złodziej do sypialni, aby dalej operować. W tym momencie p. Ż. się obudziła i na jej krzyk zbiegł przez okno niepoznany, zabierając ze sobą tyton i przybory do palenia nie ruszając zegarka i p. rzeczy. Musiał to być złodziej, któremu się bardzo palić chciało kiedy nie zabrał kosztowności, które mu najbliższej leżały.

Może da się tego szelmę wykryć! —

— Z życia Powstańców i Wojaków.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie miesięczne wyżej wspomnianego towarzystwa w sali „Willi Nowej“ przy udziale około 25 członków.

Obrazy zagał prezes p. Grzankowski, odczytując również porządek dzienny, składający się z 11 punktów.

W następnym punkcie sekretarz p. Dejowski odczytał protokół z ostatniego zebrania, który z małym zastrzeżeniem przyjęto. Z kolei prezes podał do wiadomości, że na członka towarzystwa przyjęto p. Kolendę, poczem skarbnik p. Murawski oznajmił, że niektórzy członkowie, zawieszani na ostatnim zebraniu uiszcili swe składki, a temsamem uzyskali całkowite prawa i przywileje członków czynnych. W dalszym ciągu prezes odczytał korespondencje i komunikaty, nadesłane do zarządu. W sprawie założenia Związku Towarzystw P. W. i W. F. prezes oświadczył, że może na to się zgodzić tylko pod tym warunkiem, że nazwa będzie zmieniona na Komitet Towarzystw PW. i WF., który byłby tylko „regulatorem“ imprez, obchodów i t. p. uroczystości, a nie wchodził w dalsze cele towarzystwa.

W dyskusji nad powyższym tematem przemawiali pp. skarbnik Murawski i Sobieralski.

Dalej skarbnik podał do wiadomości dochód i rozchód z letniej zabawy, z czego wynikało, że saldo wynosi 64,70 zł. a obecny stan kasy około 380 zł. Do pocztu sztandarowego wybrano pp. Belskiego, Wilczyńskiego, Zasadzkiego i Łękiego oraz uchwalono dla pocztu kupić mundury, jako własność towarzystwa.

W sprawie wyborów do R. M. zabrał głos prezes p. Grzankowski, podając do wiadomości, że jest wybrany do komitetu obywatelskiego, jako przedstawiciel Powst. i Woj. W dyskusji zabrał głos p. Murawski, oświadczaając, by każdy dał swój głos na odpowiednią listę,

(Radzimy, że wnoszenie na plenum zebrania tow. takich spraw, jak wybory do R. M. może spowodować tylko zatargi, gdyż w towarzystwie takim są członkowie rozmaitych poglądów politycznych. Radzimy od tego ustąpić. — przyp. red.)

We wolnych głosach przemawiali pp. Murawski proponując urządzenie przedstawienia amatorskiego i zabawy tanecznej, termin czego naznaczono na 15 września, w związku z tem wybrano komitet zabawowy, do którego weszli pp. Belski, Murawski i Łęcki. W dalszym ciągu przemawiali pp. Sobieralski, Kolenda, Dejowski i inni. Po wyczerpaniu porządku dziennego prezes solwował zebranie hasłem „Wolność“.

— **Cześć pieśni.** Powyższem hasłem zagał prezes p. Skański nadzwyczajne walne zebranie tow. śpiewu „Echo“, które odbyło się w „Hotelu Pomorskim“ przy udziale około 40 członków. Po zagajeniu przywitał prezes nowego dyrygenta, który podjął się kierownictwa chórem, w osobie dyrektora Pow. Kasy Chorych p. Drewka.

Z kolei sekretarz odczytał protokół z ubiegłego zebrania oraz podał do wiadomości, że dotychczasowy dyrygent p. Osmiałowski złożył mandat dyrygenta. W związku z tem prezes zaznaczył, aby oddać ustępującemu dyrygentowi szczerze i zasłużone uznanie bądź to przez sekretarza lub też listownie.

W dalszym ciągu przemówił do zebranych dyrygent p. dyr. Drowek oświadczaając, że podejmuje się tej pracy tylko dlatego, aby towarzystwo podnieść, o ile możliwości, do najwyższego poziomu.

Pod punktem IV-tym omawiano sprawę urządzenia letniej zabawy, co pozostawiono do decyzji zarządu i dyrygenta.

W dalszym punkcie wybrano chorążym p. Groszewskiego, podchorążymi pp. Zarzyckiego i Sielskiego. Przy tej okazji, że szczerze uznanie należy się p. Zarzyckiemu, który do Poznania i spowrotem troszczył się o sztandar towarzystwa.

We wolnych głosach i wnioskach przemawiali pp. prezes Skański, Śliwiński, którzy proponuje Magistratowi i Cukrowni złożyć podziękowanie za udzielone subwencje. Dyrygent naznaczył próbne ćwiczenia na **wtorek** (16 bm.) o godz. 8¹⁵ wieczorem w „**Hotelu Dworcowym**“.

Między innymi uchwalono przenieść miejsce zebrań z „Hotelu Pomorskiego“ do „Hotelu Dworcowego“

Po omówieniu kilku jeszcze spraw prezes solwował zebranie hasłem „Cześć pieśni“ około godz. 22-ej.

Wiadomości kościelne

Na niedzielę, dnia 14 bm.

- O godz. 6-tej msza św.
- O „ 8¹⁵ msza św.
- O „ 8-mej msza św.
- O „ 9 msza św.
- Msza św. szkolna o godz. 9⁴⁵ (wypada)
- O „ 10¹⁵ suma z kazaniem

Po południu o godz. 3 nieszpory.



Uwaga Kręglarze!

Już tylko dziś i jutro a skończy się publiczne kulanie premjowe tut. klubu kręglarzy „Bęc“. Każdy z nas napewno widział drogocenne nagrody, przeznaczone dla szczęśliwych zwycięzców turnieju kulania. Prędko mija czas, prędko miną pozostałe dwa dni w których będzie zakończenie.

Jeszcze okazja nie jest stracona, może w ostatnich dniach konkursów uśmiechnie się dla kogo los fortunny i... dostanie jedną z cennych premji klubu „Bęc“, które może oglądać w oknie wystawowym p. Muszytowskiego przy ul. Toruńskiej. Okazja się kończy, lecz jeszcze nie jest straconą. Zatem uwaga.

Jutro w niedzielę, jako w ostatni dzień kulania od godz. 12 — 21-ej.

O godz. 3-ciej po poł. koncert w ogrodzie „Willi Nowej“, podczas którego będzie przygrywała orkiestra 63 p. p. z Torunia.

Podczas koncertu rozmaite gry towarzyskie. O godz. 9-tej wieczorem bal — tylko dla zaproszonych gości.

O godz. 24-ej podanie wyniku kulania i rozdanie nagród. Zakończenie balu w poniedziałek o godz. 6-tej rano.

REPERTUAR KIN.

— **Kino „Konkordja“** wyświetla dziś w sobotę i jutro w niedzielę potężną komedię w 10 wielkich aktach pt. „**Miłość w dyplomacji**“. Obraz ten demonstruje rzeczy ciekawe, wspaniałe, a co za tem idzie śmieszne.

Księżniczka chce sprzedać wyspę. Zgłasza się przedstawiciel jednego z państw sąsiednich, który przyjeżdża „kurjerem bydlęcym“ w towarzystwie owiec, kóz i... stworzeń nieczystych... świń. Na dworcu witają posła delegacje państwowe z kanclerzem na czele.

Przedstawiciel drugiego państwa nie wierzy w kurjery tamtejsze i wybiera się w podróż samochodem, który niestety w drodze... odmawia posłuszeństwa i nie chce dalej „pędzić“.

Dziwnym zbiegiem okoliczności zjawia się jakiś „gazda“ z wołem, który opłacony swowie przez przedstawiciela owego państwa, zaprzęga wołu do samochodu i „pędzi zółwim krokiem“.

...Dalsze szczegóły zobaczycie na ekranie. W końcu księżniczka decyduje się sprzedać wyspę posłowi samochodowemu — którym jest kobieta. Między całą historją wtrąca się „Amorek“ i... zobaczymy resztę na ekranie „Konkordji“

Ruch towarzystw.

Związek Osadników Rolnych Koło Chełmża zwołuje na niedzielę dn. 14 lica br. o godz. 12-tej w południe do lokalu p. Brzuskiwicza przy ul. Szewskiej (Restauracja Obywatelska) zebranie w sprawach osadniczych.

Ponieważ będą ważne sprawy omawiane przybycie wszystkich członków jest pożądane.

Zarząd.

Cześć pieśni. We wtorek, punktualnie o godz. 8.15 odbędzie się lekcja tow. śpiewu „Echo“ w „**Hotelu Dworcowym**“ uprasza się o liczne i **punktualne** przybycie Zarząd.

Baczność Bracla Kurkowi! W poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w „Hotelu Pomorskim“ **nadzwyczajne walne zebranie** Bractwa Kurkowego. Z powodu spraw ważnych i niecierpiących zwłoki, przybycie wszystkich członków konieczne Zarząd.

KINO POLONJA

Rynek Bednarski

TYLKO 2 DNI

w sobotę i w niedzielę

Niebywała okazja!!!

Potężny dramat historyczny, ilustrujący młodego rycerza, który pragnie uzyskać serce ukochanej i stacza w tym celu dotąd niewidziane walki p. t.

Lew Wenecji

W głównych rolach:

HENNY WEISSY i MARY ASTOR

Początek seansów: w sobotę, o godz. 8. i 9,30, w niedzielę, o 5., 7 i 9,30.



Ogłoszenia urzędowe
magistratu
miasta **Chełmży.**

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że listy wyborcze do Rady Miejskiej będą wyłożone do publicznego przeglądu w czasie od

15 lipca do 30 lipca 1929 r.

od godziny 10—1 przed poł. w Ratuszu, pokój nr. 15 — Sekretariat meldunkowy.

W ciągu tego czasu wolno każdemu członkowi gminy wnieść do Magistratu sprzeciw co do umieszczenia w liście nieuprawnionych do głosowania, wzgl. pominięcia uprawnionych.

Chełmża, dnia 12 lipca 1929 r.

MAGISTRAT

(—) Dziegielewski, w z. Burmistrz.

Wszelkie prace malarskie

wewnętrzne i zewnętrzne
wykonuje solidnie i po
przystępnych cenach.

Fr. Zieliński
mistrz malarski

Toruńska 14. II.

Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko - budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznych (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa.

Pracę wykonuje solidnie; fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daje dogodny warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnić mogę rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany

Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.



Pierwszorządne

Pianina

poleca

B. Sommerfeld

Największa
w Polsce
Fabryka Pianin

Bydgoszcz

Śniadeckich 56.
Tel. 883 i 458

Wszystkie gatunki

papy, lepnik, smołę,
trzeinę sufitową,
gwoździe papowe i trzeinowe,
cement portlandzki
i wszystkie
artykuły malarskie

oraz wielki wybór **tapet**

jako i Sól bydłęca

oferuje po cenach konkurencyjnych

Hurtownia kolonialna i
fabryka wódek i likierów

Fa Borus i Czerwiński

Chełmża, ul. Strzelecka.

PIEGI

żółte plamy, opaleni-
znię, usuwa pod gwarancją,
bieli skórę, aptekarza

Jana Gadebuscha

AXELA-KREM

1/2 słoika 2,50 zł. 1/1 słoik
4,50 zł., do tego mydło
„Axela” 1 kawałek 1,25 zł.

Do nabycia w aptekach, drogerjach,
składach aptecznych i perfumerjach lub
wprost w firmie

J. Gadebusch Poznań, ul. Nowa 7.

Syn nieciwych ro-
dziców może się zgło-
sić jako

uczeń

Jan Ochocki
mistrz siodlarski
Paderewskiego 6.

Uczeń

w naukę piekarstwa
silny może się zaraz
zgłosić

Parowa Piekarnia
Chełmża, Chełmińskie
Przedmieście 1.

Poszukuje się

Portjera

z lepszej rodziny od
zaraz. Zgłoszenia
przyjmuje od 10—12
przed południem

Kino „Konkordja”

Uczniwa

służąca

od zaraz potrzebna.
Gdzie? wskaże adm.
Przeгляд Pomorski.

**Poszukuję
kowala**
podkuwacza koni
który zna się na bu-
dowie wozów. Zgł.
**Paderewskiego
nr. 26**

**Czeladnika
kowskiego**
młodego i energicznego
poszukuje
Martyński
mistrz kowalski
Dubielno k. Chełmży

Mieszkanie
3 pokoje i kuchnia
zamienić na 2 pokoje
i kuchnię, za zgodą
gospodarza
Adres wskaże Adm.
Przeгляд Pomorskiego.

Konwie do mleka

Wiadra emaljowane i ocynk.

Kotły do bielizny i paszy ocynk.

Żelazka do prasowania

Garnki kamienne

Szkoło stołowe i prasowane, fa-
jans i porcelana nadający się na
każdy podarek oraz wszelkie sprzęty

domowe i kuchenne

poleca po najniższych cenach

Wojciech Balcerowicz
Chełmża, Rynek 13.

Bydgoska Garbarnia i Białoskórnia

Bydgoszcz Jasna 17
Przyjmuje do gar-
bowania na rind-
boksy-Bokskalf, ało-
nówki, oraz garbu-
je wszelkie skóry
z włosiem.

Radio

4 lampkowe okaza-
nie na sprzedaż.
Chełmińska 11.

Srebro i złoto

oraz monety

kupuje po najwyższej
cenie dziennej

Gołębiowski

Zakład zegarmistrzow-
ski i złotniczy Rynek 14



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych
i szkolnych, Przybory
mundurowe poleca

H. Bunn i Syn

Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 153
Wysyłka poczemiejscowa

Nauki

księgowości, koresponden-
cji i stenografii
udziela

G. Vorreau

rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Hurt **Łóżka metalowe** Detal

Dostawy dla zakładow

i instytucji państwowych

sprzęty domowe i kuchenne
poleca w wielkim wyborze po
bardzo niskich cenach

F-ma JAN PAPRZYCKI
Bydgoszcz.
Zbożowy Rynek 3
róg Bernardyńskiej.

Stacja Autobusowa

RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19.
— Telefon 735. —

Obiady z 3 dań 1,20 zł. gorące potrawy oraz napoje
wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

**Lokal obok przystanku tramwajowego
5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.**

Kolacja à la carte już od 80 gr. pocz.

Właściciel: Józef Grzeszkowiak.

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

Posiadaczom

Radio - aparatów

podaje niniejszem do wiadomości, że ładuję i reperuję

AKUMULATORY

oraz dostarczam takowe po cenach fabrycznych

Filip Kowalski Zakład ślusarski i elektr.
techniczny ul. Szewska 51.